

Wyrok z dnia 18 sierpnia 1999 r.

II UKN 89/99

Dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na określonym stanowisku na podstawie aktualnego okresowego orzeczenia lekarskiego, które było oczywiście błędne, może stanowić zewnętrzną przyczynę wypadku, o jakim mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 1999 r. sprawy z powództwa Janiny M. przeciwko N. Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej w T. Kopalni Węgla Kamiennego „Z.” w L. o sprostowanie protokołu powypadkowego, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 27 sierpnia 1998 r. [...]

I. z m i e n i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 27 kwietnia 1998 r. [...] i ustalił, że zgon Macieja M. w dniu 19 sierpnia 1997 r. nastąpił wskutek wypadku przy pracy;

II. zasądził od N. Spółki Węglowej S.A. w T. Kopalni Węgla Kamiennego „Z.” w L. na rzecz powoda kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Pozwem przeciwko N. Spółce Węglowej S.A. w T., Kopalni Węgla Kamiennego "Z." w L., Janina M. domagała się sprostowania protokołu [...], ustalenia okoliczności i przyczyn zgonu jej męża w dniu 19 sierpnia 1997 r. Twierdziła, że zgon, który

nastąpił na terenie kopalni, był spowodowany nadmiernym wysiłkiem, stresem oraz ciężkimi warunkami pracy, którą mąż jej wykonywał jako górnik pod ziemią.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 1998 r. Sąd Rejonowy w Tychach powództwo oddalił. Ustalił, że w dniu 19 sierpnia 1997 r. Maciej M. wykonywał pracę polegającą na podpinaniu węży hydraulicznych do metalowej obudowy w ścianie rabowanej sekcji, a po skończonej dniówce roboczej, podczas zniżania pociągiem pod szyb, nagle zasłabł, stracił przytomność i bez jej odzyskania zmarł. Przyczyną zgonu była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa na tle świeżego zawału mięśnia sercowego w obrębie przegrody serca.

W apelacji powódka podnosiła, że w świetle opinii lekarskich uzyskanych przez Sąd pierwszej instancji, pozwany pracodawca zatrudnił jej męża w pracy pod ziemią, dla jego schorzeń przeciwwskazanej i odpowiada na zasadzie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 1998 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku apelację powódki oddalił. Sąd drugiej instancji nie stwierdził żadnych czynników związanych z wykonywaniem pracy, które mogłyby wywołać wypadek: praca nie była przeciążająca, nie wymagała wysiłku fizycznego, odbywała się wprawdzie na końcu chodnika wysokiego miejscami na 1,5 m, lecz w normalnej pod ziemią temperaturze i bez zapylenia, nie istniała też żadna sytuacja stresowa. Przyczyny zgonu pracownika Sąd dopatrzył się wśród jego wewnętrznych schorzeń: nadciśnienia tętniczego i choroby niedokrwiennej mięśnia sercowego z cechami niedotlenienia, zgłaszanymi już w 1993 r., a potwierdzanymi opiniami biegłego kardiologa oraz Ś. Akademii Medycznej. Sąd spostrzegł, że mąż powódki przeszedł w dniu 4 marca 1996 r. okresowe badania lekarskie i uzyskał ważne do 1998 r. orzeczenie o pełnej zdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, dlatego nie uznał za przyczynę wypadku także dopuszczenia go do pracy w dniu zgonu.

Kasację od omawianego wyroku powódka oparła na podstawie obrazy prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Na uzasadnienie przywołała przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody i twierdziła, że prawdopodobieństwo przemawia za tym, iż przy tak złym stanie zdrowia jej mąż nie powinien być w ogóle dopuszczony do pracy na dole, wobec czego samą pracę na stanowisku górniczym określiła jako przyczynę jego zgonu. Wobec tych stwierdzeń

zarzuciła, że wyrok Sądu drugiej instancji pozostaje w sprzeczności z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, który przyjmował jako przyczynę zewnętrzną wypadku dopuszczenie do pracy pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1977 r., III PRN 49/77, OSPiKA 1979 nr 3, poz. 48) oraz każdą inną przyczynę zewnętrzną, w tym także pracę w normalnych warunkach, jeżeli tylko spowodowała lub w istotnym stopniu wpłynęła na wystąpienie u pracownika zawału serca (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77 oraz z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, OSP 1992 nr 11, poz. 263).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do argumentów kasacji dotyczących pojęcia zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy w świetle orzeczeń Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że definicja wypadku przy pracy była w tych orzeczeniach wykładana w sposób jednolity. Zdaniem Sądu Najwyższego, wypadkiem przy pracy jest zdarzenie ubezpieczeniowe wywołane działaniem przyczyny lub choćby współprzyczyny zewnętrznej, pozostającej w związku z pracą, która mogła mieć wpływ na powstanie lub pogłębienie się stanu chorobowego pracownika. W sytuacji, gdy stan zdrowia pracownika stanowił przeciwwskazanie do wykonywania powierzonych czynności, Sąd Najwyższy stwierdzenie wypadku przy pracy wiązał z koniecznością wystąpienia dodatkowych zdarzeń lub okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracy, nadzwyczajnych sytuacji, wiążących się z zakłóceniem przebiegu pracy, jak np. nieodpowiednie warunki pracy, nieprawidłowości w sposobie wykonywania pracy, nadmierne przeciążenie pracą, stres itp. (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/63, OSNCP 1965 z. 1, poz.8, wyrok z dnia 3 kwietnia 1968 r. I PR 76/68, nie publikowany, wyrok z dnia 12 grudnia 1974 r., II PR 262/74, OSNCP 1975 z. 7-8, poz. 122, wyrok z dnia 27 czerwca 1977 r., III PRN 18/77, nie publikowany oraz wyrok z dnia 9 grudnia 1977 r., III PRN 49/77, OSPiKA 1979 nr 3 poz.48).

Wśród czynników o nietypowym, odbiegającym od pracowniczej normy sposobie wykonywania pracy, Sąd Najwyższy przyjmował również dopuszczenie do pracy pracownika - z naruszeniem zakazu z art. 229 § 4 KP po jego nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) - bez przeprowadzenia badań kontrolnych lub po upływie terminu obowiązującego do przeprowadzenia takich

badan (por. wyroki z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53 oraz z dnia 20 listopada 1997 r. II UKN 347/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 525, z dnia 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 5, poz. 70). Z kolei w wyroku z dnia 23 kwietnia 1997 r. (II UKN 76/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 99) Sąd Najwyższy wyznaczył przeciwstawny przytoczonemu zakazowi obowiązek pracodawcy dopuszczenia do pracy pracownika legitymującego się aktualnym orzeczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań do jej wykonywania, a ponadto przyjął, że wykonanie tego obowiązku nie może być oceniane jako zewnętrzna współprzyczyna wypadku przy pracy.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stwierdza, że obowiązek dopuszczenia do pracy pracownika legitymującego się aktualnym wynikiem badania profilaktycznego, nie jest bezwzględny, w związku z czym pracodawca może wynik badania uznać za niewystarczający. Nie chodzi bowiem o uzyskanie jakiegokolwiek zaświadczenia, ale takiego, które stanowi efekt właściwej oceny zdolności pracownika do pracy na danym stanowisku, dokonanej po przeprowadzeniu wszystkich badań wymaganych od pracownika przepisem art. 211 pkt 5 KP w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych dla celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 69, poz. 332 ze zm.). Wynika to z określonej w art. 15 KP podstawowej zasady prawa pracy, nakazującej zapewnienie pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz stwarzającej po stronie pracowników uprawnienie do zapewnienia im faktycznego bezpieczeństwa pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1980 r., I PR 87/80, nie publikowany).

Zaświadczenie lekarskie zawierające błędną ocenę o zdolności do wykonywania pracy nie zapewnia właściwej ochrony przed szkodliwymi w konkretnym stanie zdrowia pracownika warunkami pracy (art. 207 § 1 KP w związku z art. 212 pkt 1 i 3 KP). Zakaz dopuszczenia do pracy pracownika bez aktualnego zaświadczenia lekarskiego implikuje obowiązek pracownika poddania się badaniu profilaktycznemu, którego wynikiem jest - zgodnie z § 5 ust. 2 cytowanego rozporządzenia - orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na określonym stanowisku. Badający lekarz dokonuje oceny, czy dana praca nie stanowi zagrożenia dla zdrowia, a więc należy przyjmować, że badania te mają zabezpieczyć pracownika przed wy-

konywaniem pracy, która może okazać się dla niego szkodliwa, a także zabezpieczyć pracodawcę przed ryzykiem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Jeżeli ocena ta jest błędna i zezwala na dopuszczenie pracownika do wykonywania czynności w jego stanie zdrowia przeciwwskazanych, to wypadek zaistniały przy takiej pracy ma cechy wypadku chronionego z art. 6 § 1 ustawy wypadkowej, bowiem szkoda na osobie pracownika jest wówczas wywołana przyczyną zewnętrzną, pozostającą w związku z pracą.

Dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy przeciwwskazanej w konkretnym stanie zdrowia stanowi dla niego zagrożenie takiego samego stopnia, jak zadziałanie szczególnych czynników, które judykatura uznaje za zewnętrzne przyczyny wypadku. W wykonywanej pracy zachodzi nadzwyczajna dla pracownika sytuacja, wytworzona obiektywnymi okolicznościami od niego niezależnymi, toteż - na gruncie ustawy wypadkowej - analizowany stan faktyczny wypełnia znamiona zewnętrznej przyczyny wypadku, pozostającej w związku z pracą, wymienionej jako jeden z tych elementów, które obejmuje ryzyko pracodawcy. Dlatego dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na określonym stanowisku na podstawie aktualnego okresowego orzeczenia lekarskiego, które było oczywiście błędne, stanowi zewnętrzną przyczynę wypadku, o jakim mowa w przepisie art. 6 ust 1 ustawy wypadkowej.

W tej sytuacji - w stanie faktycznym niniejszej sprawy - niezastosowanie wymienionego przepisu przez Sąd drugiej instancji było bezzasadne. Tym samym podniesiona w kasacji podstawa z art. 393¹ pkt 1 KPC została wykazana, co - wobec braku naruszenia istotnych przepisów postępowania i zarzutów w tym zakresie - upoważnia Sąd Najwyższy do orzeczenia in merito, jak w sentencji (art. 393¹⁵ KPC).

=====